goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
18 czerwca 1944
Nr. 891
Cena w Wilnie 5 fen.

Anglia południowa i Londyn

stale pod ogniem niemieckich najcięższych środków wybuchowych

Trzeba się liczyć z bardzo wielkimi spustoszeniami na bombardowanych obszarach. — Pomyślne walki ofensywne i odpierające w Normandii

Z Kwatery Głównej Führera, d. 17. 6. 1944

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Od 15-go czerwca godz. 23.40 południowa Anglia i obszar miasta Londynu z małymi przerwami znajduje się pod nieustannym ogniem niemieckich najsilniejszych środków wybuchowych. Trzeba się liczyć z bardzo wielkimi spustoszeniami na atakowanych terenach.

W Normandii wczoraj doszło ponownie do pomyślnych walk ofenzywnych i odpierających.

Na wschód od rzeki Orne atak niemiecki mimo silniejszej obrony nieprzyjacielskiej po gwałtownych walkach zdobył większą część obszaru leśnego na południe od Bevont.

Wobec silnymi oddziałami pancernymi przez cały dzień nacierającego na południowy zachód od Tilly nieprzyjaciela, niemieckie oddziały pancerne osiągnęły pełny sukces odpierający. Kilka nieprzyjacielskich czołgów, które przedarły się przez stanowiska niemieckie, zniszczono. Również po obu stronach szosy Bayeux — St. Lo nieprzyjaciel atakował wczoraj wielkimi siłami. Walki są jeszcze w toku.

Na południowy zachód od Carentan silne ataki nieprzyjaciela spełzły na niczym wśród wielkich strat dla przeciwnika. Tylko na obszarze St. Mere — Eglise udało się nieprzyjacielowi posunąć się na zachód aż do St. Sauveur—le Comte, gdzie nadal walczy się ciężko.

Podczas walk na półwyspie Cherbourg szczególnie się odznaczyła grupa bojowa pod dowództwem podpułkownika Keil'a i batalion pionierów 191 pod dowództwem kapitana Bon611kamp'a.

W środkowych Włoszech wczoraj nieprzyjaciel przerzucił swój punkt ciężkości na obszar na północny wschód od jeziora Bolsena. Po zaciętych zmaganiach powiodło się mu osiągnąć kilka wyłomów w stanowiskach niemieckich straży tylnych. Na obszarze Grosseto i na wschód stamtąd odparto krwawe ataki nieprzyjaciela. Straty nieprzyjaciela były wysokie. Liczne czołgi i samochody ciężarowe płonąc pozostały na polu walki.

We wczesnych godzinach porannych dnia dzisiejszego po ciężkich atakach lotniczych przeciwnik lądował w kilku miejscach na wyspie Elbie. Gwałtowne walki z słabymi niemieckimi oddziałami tam będącej załogi, są w toku.

Ze wschodu nie komunikuje się o żadnych szczególniejszych działaniach bojowych.

W godzinach porannych 16-go czerwca zespół północno-amerykańskich bombowców pod osłoną myśliwców dokonał nalotu na południowo-wschodnie Niemcy i zrzucił bomby na zewnętrzne okręgi Wiednia i Preszburga. Wynikły szkody i straty wśród ludności.

Ubiegłej nocy brytyjskie bombowce atakowały miasta Duisburg i Oberhausen i spowodowały tam szkody w budynkach i nieznaczne straty wśród ludności. Odosobnione brytyjskie samoloty zrzuciły bomby na Berlin.

P nad obszarem Rzeszy i nad zajętymi obszarami zachodnimi podczas dnia i ubiegłej nocy powietrzne siły obronne strąciły 83 samolotów nieprzyjacielskich.

Łodzie podwodne zatopiły na Atlantyku dwa statki o pojemności 11000 TRB i jeden kontrtorpedowiec.

Nowa niemiecka broń

W każdej nowoczesnej wojnie starają się strony prowadzące wojnę przechylić na swą stronę szczęście wojenne przy pomocy nowej i często niespodzianie zastosowanej broni. Sama broń nie rozstrzyga wprawdzie wojny, jeśli konflikt istnieje nie między dwoma na zupełnie różnych stopniach cywilizacji znajdującymi się narodami lub grupami narodów, — lecz zastosowanie tej broni może przecież w każdym razie stworzyć zupełnie nowe i dla zaatakowanej strony niebezpieczne sytuacje. Tak też obecnie przedstawia się sprawa z nowego rodzaju niemiecką bronią dalekonośną o której zastosowaniu wspomniał po raz pierwszy piątkowy komunikat Naczelnego Dowództwa Sił Zbrojnych oraz komunikaty radiowe i która obecnie prawie bez przerwy jest stosowana przez Niemców.

Komunikat Naczelnego Dowództwa Niemieckich Sił Zbrojnych z dnia wczorajszego mówi o tym:

„Ubiegłej nocy i dzisiaj przed południem obrzucono Anglię południową i obszar miasta w Londynie nowego rodzaju ładunkami wybuchowymi najcięższego kalibru".

Charakterystycznym dla znaczenia tej broni, którą, jak twierdzą nieprzyjacielscy obserwatorowie, ma być z daleka kierowany samolot o wielkiej szybkości, i niosący do celu nowego rodzaju ciężkie pociski wybuchowe, jest fakt, że obydwie strony walczące otaczają milczeniem militarne szczegóły i skutki tego wynalazku. Jakie znaczenie przywiązuje dowództwo i naród niemiecki do nowej broni, wynika najlepiej z przemówienia znanego komentatora radiowego Hansa Fritsche w piątek wieczorem, który nazwał ją nową tajemniczą bronią, będącą owocem ostatnich wysiłków narodu niemieckiego. Zaznaczył on, że zastosowano obecnie rewanż wobec Anglii za terror lotniczy nad Niemcami, a równocześnie z przemówienia jego wynika niewątpliwie, że inna jeszcze broń zostanie zastosowana. Angielski minister wewnętrznego bezpieczeństwa kraju, Morrison, nie potrafił ze swej strony ukryć w przemówieniu, wygłoszonym w izbie gmin, zakłopotania, jakie wywołały w dowództwie angielskim ataki przy użyciu nowej broni niemieckiej. Zwrócił on również uwagę na to, że należy się liczyć ze spotęgowaniem i nasileniem owych ataków. W międzyczasie rzeczywistość przekroczyła zapewne daleko jego najpesymistyczniejsze przewidywania.

Nie wiemy jeszcze nic dokładnego o działaniu nowej broni i być może ze względów militarnych obydwie strony walczące przez pewien czas powstrzymają się z ogłaszaniem szczegółów.

Lecz już teraz wydaje się rzeczą jasną, że użycie nowej broni w Anglii południowej i w Londynie stanowi część szerokiego planu dowództwa niemieckiego, który to plan przewiduje równocześnie likwidację przyczółka mostowego w Normandii.

Ta nowa akcja na zachodzie może pociągnąć za sobą prawdopodobnie bardzo poważne następstwa natury politycznej.

NIEMIECKI REWANŻ

Głos niemiecki w sprawie ostrzeliwania południowej Anglii i Londynu nowego rodzaju pociskami wybuchowym

BERLIN. (DNB). „Anglia południowa i obszar miasta Londynu zostały ubiegłej nocy i dzisiaj przed południem obrzucone nowego rodzaju pociskami wybuchowymi najcięższego kalibru". Te słowa ogłosił komunikat Sił Zbrojnych w krótki i rzeczowy sposób wojskowy w dniu 16 czerwca. Jest to brzemienne w treść zdanie, zdanie, które odczuwają Niemcy równocześnie jako uwolnienie od dręczącej zmory.

Niemcy sumiennie księgowali wszystkie haniebne czyny anglo-amerykańskich gangsterów powietrznych, ich podstępne morderstwa, ich podstępne napady na niemieckie osiedla. Z trudem można było tylko tłumić wściekłość narodu, gdy tchórzliwi mordercy uzupełniali swój terror bombowy jawnym polowaniem na ludzi, na niewinnych przechodniów, na bawiące się dzieci, na orzących w polu rolników i na podróżnych w pociągach.

W tej chwili ogarnęło naród angielski, przerażenie, które angielski minister spraw wewnętrznych Morrison stara się ukryć przed izbą gmin. Lecz sam fakt poinformowania parlamentu zdradza, że rząd w Londynie nie czuje się dobrze wobec tej niespodzianki, która zjawiła się w ciągu jednej nocy. Anglicy uprawiali niebezpieczną grę z ogniem, to też straszliwie sparzą sobie przy tym palce.

Pisano już wiele o tym, że przedstawiciele rządu i czynników wojskowych w Anglii, już od wielu lat i już na długo przed obecną wojną głosili hasło mordowania bezbronnych ludzi. Już 10 listopada 1932 r. oświadczył ówszesny premier brytyjski Baldwin w przemówieniu w izbie gmin na temat wojny powietrznej: „Jedyną obroną jest atak, to znaczy zatem, że trzeba więcej i szybciej zabijać kobiety i dzieci, aniżeli nieprzyjaciel, jeśli chce się ocalić samego siebie". Angielscy rzeczoznawcy w zakresie lotnictwa przygotowywali systematycznie wojnę morderczą. Angielski generał - major Fuller, jeden z najwybitniejszych komentatorów wojskowych, wypowiedział jeszcze przed rozpoczęciem obecnej wojny w swoim studium p. t. „O przyszłej wojnie" zasadę: „Skoro działania bojowe na lądzie i na morzu nic już sprawić nie mogą, wówczas muszą stale działać lotnicy przez ataki na wolę oporu ludności cywilnej". Inny brytyjski rzeczoznawca lotniczy, J. M. Spaight, domagał się już w r. 1930 zniesienia różnicy między żołnierzami i nieżołnierzami i uznał wielkie miasta jako odpowiednie obiekty bombardowania. Jego żądanie brzmiało: „Przemieńcie wielkie miasta w gruzy, a zmiażdżycie wolę prowadzenia wojny".

Lecz jednym z najgłośniejszych demagogów i jednym z najbardziej zajadłych przedstawicieli wojny morderczej był od dawna Winston Churchill, którego naród angielski wybrał sobie na wodza. W artykule, który ukazał się w r. 1925 w całej prasie światowej, wyraził on żywe ubolewanie z tego powodu, że w ubiegłej wojnie światowej nie toczono walk jeszcze w r. 1919, albowiem wówczas „tysiące samolotów przemieniłoby miasta niemieckie przy pomocy bombardowań w gruzy". Lecz pocieszał się on tym, że najbliższa wojna przyniesie spełnienie jego pragnień i wypowiedział to życzenie z właściwą mu brutalną otwartością, pisząc dalej: „Być może, że następnym razem będzie chodziło o to, by zabijać kobiety i dzieci lub w ogóle ludność cywilną, a bogini zwycięstwa z przerażeniem poślubi w końcu tego, kto potrafił tę rzeź w jak najpotężniejszych zorganizować rozmiarach".— Ta jasno i niedwuznacznie wyrażona tutaj wola zniszczenia, przebijała jednak jeszcze dobitniej z artykułu Churchilla. opublikowanego we wrześniu 1924 w londyńskiej gazecie wieczornej „Pall Mall Gazette". W artykule tym opowiedział się Churchill za następującą taktyką mordowania: „Jestem za tym, by metodycznie przygotowane bakcyle zrzucać na ludzi i na zwierzęta. Mączną rosę dla zniszczenia zbiorów, zarazek anthrax dla wytępienia koni i bydła, dżumę dla zabijania nie tylko całych armij, lecz także mieszkańców szerokich obszarów. Wszystko to nazywam postępową wiedzą wojenną".

Słowa te nie wymagają żadnych komentarzy, stanowią one płód zbrodniczego mózgu, dla którego nie są obce wszelkie bestialskie metody i który domaga się krwi bezbronnych ludzi. A jego zwolennicy trąbili w ten sam róg. Lekceważyli oni wszystkie niemieckie przestrogi, wyśmiewali Wodza Niemiec i humanitaryzm jego uważali za słabość, kiedy on przed całym światem wygłosił 1 września 1939 następujące słowa: „Nie chcę prowadzić walki przeciwko kobietom i dzieciom. Lotnictwu swojemu wydałem polecenie, by podczas ataków ograniczyło się do obiektów militarnych. Jeśli jednak przeciwnik sądzi, że jest to dlań żelaznym listem do prowadzenia przez siebie walki przy posługiwaniu się odmiennymi metodami, to otrzyma taką odpowiedź, że mu się tego odechce". W szalonym zaślepieniu ludzi dotkniętych amokiem nie usłuchał naród angielski tej poważnej przestrogi i upomnienia Wodza Niemiec, a zamiast tego spotęgował jeszcze terror. Gazety i rozgłośnie w Anglii propagowały dalej morderstwo. Kiedy Duff Cooper był ministrem reklamy w gabinecie Churchilla, wypowiedział on 26 kwietnia 1940 r. zdanie: „Jeśli podczas ataku giną osoby cywilne, nie zachodzi żadna wina zbrodni". Wyraz „giną" dowodzi najwyższego lekceważenia, jakie posiada ten przestępca w stosunku do bezbronnych ofiar haniebnego anglo-amerykańskiego terroru bombowego.

Z ambon w Anglii otaczano nimbem mordowanie kobiet i dzieci. Od arcybiskupa z Canterbury aż do ostatniego wikarego na wsi opo

(Dokończenie na str. 2-ej)

Reuter o niemieckim nalocie

na południową Anglię

SZTOKHOLM. (DNB). Angielskie biuro prasowe podało w piątek po południu następujący komunikat: Południowa Anglia była w nocy na piątek w pewnych odstępach atakowana przez nieprzyjacielskie lotnictwo. W czasie przelotu nad wybrzeżem i nad Anglią natknęły się samoloty na silny ogień dział, które zostały natychmiast zaatakowane. Zameldowano szkody i straty. Samoloty niemieckie atakowały w pewnych odstępach czasu mimo, że broń przeciwlotnicza grzmiała aż do świtu. Stwierdzono wiele szkód i strat. Samoloty nadlatywały w długich przerwach, a ogień artylerii przeciwlotniczej trwał całymi godzinami aż do świtu. Donoszą o szeregu wypadków szkód

Wstrząs w Londynie

Minister spraw wewnętrznych Morrison zmuszony był zjawić się przed izbą gmin

BERLIN. (DNB). Zastosowanie nowych niemieckich bomb wybuchowych najcięższego kalibru wywołało w Anglii, rzecz zrozumiała, jak największe zaniepokojenie. Wynika to przede wszystkim z faktu, że minister bezpieczeństwa publicznego, Morrison, natychmiast w piątek przed południem zmuszony był do złożenia oświadczenia w izbie gmin.

We wspomnianym oświadczeniu, które jest nader zawiłe i wyraźnie ma na celu za wszelką cenę uspokoić społeczeństwo co do tych przerażających nowoczesnych ataków i przeszkodzić panice, mówi Morrison o „poważniejszym ataku", o którym jednakowoż „nie posiada jeszcze wyczerpujących sprawozdań ani też o stratach i zniszczeniach, wywołanych tym atakiem" Jest rzeczą prawdopodobną, że ataki te będą kontynuowane. Tymczasem jest rzeczą ważną, by nieprzyjaciel nie otrzymał informacji, gdzie spadły jego pociski. Być może, mówi dalej Morrison, że ataki te trudno będzie rozróżnić od zwykłych ataków lotniczych i dlatego postanowiono, by wiadomości ogłaszane o atakach lotniczych na południową Anglię nie zawierały bliższych danych, gdzie odbył się atak, a jedynie, by podawano, że odbył się on w południowej Anglii. Tymczasem Anglicy winni się nadal oddawać swoim zajęciom. Ponieważ jednak ataki mogą się odbywać również za dnia kiedy ulice pełne są ludzi, ludność nie powinna się niepotrzebnie narażać na niebezpieczeństwo.

Poseł partii pracy Stokes zapytał następnie, czy Morrison zamierza, tak jak dotychczas, ogłaszać alarm. Oznaczałoby to, że ludność przez długi czas musiałaby przebywać w schronach. Morrison odpowiedział twierdząco. Słowa Stokes'a mają jednakowoż „pewne uzasadnienie".

„Musimy — zakończył Morrison nerwowo — najpierw zebrać doświadczenia i wtedy dopiero zmienić ewentualnie nasze zarządzenia".

ANTOKIA. (DNB). Dobra cerkwi prawosławnej w Palestynie, którymi po upadku caryzmu zarządzało autonomiczne „Towarzystwo prawosławne", obecnie na podstawie układów prowadzonych przez komisję sowiecką w Jerozolimie pod presją angielskich władz mandatowych oddane zostały do dyspozycji tak zwanemu patriarchatowi w Moskwie.

W ten sposób wykorzystanie wzniesionych przez carów budynków i instytucyj kulturalnych przeszło do Związku Sowieckiego, a zawdzięczając im będzie on mógł uprawiać dalsze rozpowszechnianie wpływów bolszewizmu na Bliskim Wschodzie.

Niemiecki rewanż

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wiedział się angielski kościół panujący za tymi przestępcami, którzy domagali się krwi bezbronnych ludzi i którzy chcieli Niemcy przy pomocy terroru bombowego zamienić w pustynię. Pamiętne jest orędzie arcybiskupa z Canterbury w czasie Świąt Bożego Narodzenia z 26 grudnia 1943, w którym to orędziu głosił on: „Słyszymy codziennie o zniszczeniu, jakie szerzą nasze bombowce. Oczywiście odczuwamy z tego powodu najwyższe zadowolenie".

Anglo-amerykańscy bandyci powietrzni jak najdokładniej wypełniali te zachęty. Prześcigali się oni wzajemnie w mordowaniu i dawali pełny upust swym zbrodniczym instynktom. Zrzeszyli się oni w związki morderców, by jawnie zadokumentować, że nie chcą oni wojny prowadzić, lecz że chcą mordować. Przemienili oni kwitnące miasta w kupy gruzów, zburzyli świątynie i zniszczyli tysiącletnie pomniki niemieckiej kultury. Napadali oni na bezbronnych ludzi w ich mieszkaniach i chełpili się tym, że trafiali swymi bombami szpitale, na których wyraźnie odbijały znaki Czerwonego Krzyża. W ten sposób winy morderców i przestępców urosły do niezmiernych rozmiarów. Dlatego też Niemcy odczuwają to jako uwolnienie i uważają jako karę za śmierć wielu niewinnie wymordowanych ludzi, gdy dzisiaj strach i przerażenie ogarnia naród angielski, ponieważ Niemcy nową bronią rewanżują się za morderczy terror nieprzyjacielskich bandytów powietrznych.

Angielskie rozwiązywanie zagadki

wokół tajemniczej broni niemieckiej

SZTOKHOLM. (DNB). Specjalny korespondent Reutera z jakiejś miejscowości w południowej Anglii miał się dowiedzieć następujących szczegółów o rodzaju i działaniu tajemniczej broni niemieckiej: Jest nią samolot bez pilota, zaopatrzony ładunkiem wybuchowym, posiada krótki, smukły kadłub z urządzeniem w kształcie skrzyni na końcu ogona. Broń tę zastosowali Niemcy wobec Anglii. „Widziałem dzisiaj" — pisze dalej specjalny korespondent Reutera — lecący nade mną z wielką szybkością i w zupełnie prostej linii ten samolot. Tysiące ludzi w południowej Anglii mogło obserwować w świetle reflektorów lub przy świetle dziennym ów od dawna zapowiadany samolot". W końcu korespondent twierdzi, że nie było żadnej paniki, lecz raczej „ciekawość" dowiedzenia się, jakie jest działanie tej broni.

Londyn przez 30 godz. w schronach

SZTOKHOLM. (DNB). Jak powiadają sfery brytyjskie w Londynie, stolica Anglii przeżyła wskutek użycia nowej broni niemieckiej w nocy na piątek i w piątek przed południem najdłuższy alarm lotniczy podczas obecnej wojny. Przez 16 godzin siedzieli Londyńczycy w piwnicach i w kolejkach podziemnych, fabryki i biura nie mogły pracować.

Ponieważ według komunikatów londyńskich zastosowanie nowych pocisków wybuchowych kontynuowane było w piątek po południu i w nocy na sobotę, ludność Londynu musiała znacznie dłużej, około 30 godzin spędzić w schronach.

Posłowie angielscy powstrzymują się

od posiedzeń parlamentu

SZTOKHOLM. (DNB). Londyńska służba prasowa chciała w piątek wmówić w świat, że parlament angielski nie przerwie swej pracy wskutek zastosowania nowych pocisków wybuchowych. Podczas ważnego jednak głosowania nad zmianą brytyjskiej ustawy o obronie, które odbyło się w piątek w brytyjskim parlamencie, okazało się, że posłowie nie mają widocznie ochoty narażać się na nowe niebezpieczeństwo. Albowiem, jak podaje Reuter, w posiedzeniu wzięło udział tylko 166 posłów. Ponieważ parlament angielski liczy obecnie 615 posłów, zatem 449, to znaczy prawie trzy czwarte „bardzo szanownych" posłów do izby gmin wolało jak najszybciej opuścić Londyn, który stał się niebezpieczny.

Kaukaskie bataliony ochotnicze

biorą udział w walce z bandami na obszarze Grecji

BERLIN DNB. Do Aten przybyły oddziały młodych ochotników kaukaskiego pochodzenia, które tutaj zostały przytransportowane z Krymu przez Czarne Morze i rumuńskie porty. W czasie walk obronnych na półwyspie brały oddziały te udział w walkach pierwszych linii w ciągu długich miesięcy, i przy tym wybitnie się odznaczyły. Już w listopadzie ubiegłego roku komunikat Sił Zbrojnych doniósł o szczególnym wyróżnieniu się batalionów kaukaskich ochotników w ówczesnych zaciętych walkach. Jeden z kaukaskich oddziałów składa się wyłącznie z Gruzinów, znanych jako szczep wybitnie miłujący wolność. Gruzini ci pełnią już od dwóch lat służbę w armii niemieckiej. Z pośród nich wielu awansowało do stopnia oficerskiego. Wielu także zostało odznaczonych orderami walecznych, przydzielanymi narodom wschodnim. Inny znowu batalion ochotniczy, będący pod dowództwem niemieckiego oficera, składa się z Ossetyńców, Karaczerów i innych kaukaskich szczepów.

Żołnierze owi poznali już w swojej ojczyźnie brutalny sowiecki sposób rządzenia, polegający na krwawym tłumieniu powstań i niszczeniu ludności zapomocą deportacyj.

Kaukaskie bataliony walczą obecnie przeciw bandom w Grecji. Mimo to, że są oddaleni od swojej ojczyzny, prowadzą oni z bolszewickimi bandytami, którzy są także narodów kaukaskich śmiertelnymi wrogami, walkę w celu odzyskania wolności, niezależności swego kraju przy boku niemieckich żołnierzy.

Stosy trupów

BERLIN. (DNB). Jak się dowiaduje DNB, pewna twierdza, znajdująca się niedaleko Cherbourga, w czasie czterech dni walk miała sześciu rannych, nieprzyjaciel zaś stracił wokół umocnienia tysiące ludzi. Na wybrzeżu piętrzą się, przez fale zmywane, stosy trupów brytyjsko-amerykańskich żołnierzy. Na szerokości trzech kilometrów naliczono 4.700 zwłok. Ilość żołnierzy na morzu, która straciła życie na skutek działania artylerii owej twierdzy, niedaleko Cherbourga, obliczana jest na 800 żołnierzy.

Powstrzymanie naporu przeciwnika

w Środkowych Włoszech

BERLIN. (DNB). We Włoszech utrzymywali Brytyjczycy i Amerykanie 15. 6. swój nacisk na zachodnim odcinku frontu. Skutecznie przez artylerię wspomagane wojska niemieckie stawiły w decydujących punktach zacięty opór i zadały nieprzyjacielowi, który ciągłym atakiem usiłował przełamać linie niemieckie, bardzo wysokie straty na południe od Grosseto i pod Marciano, jak również pod Acquapendente i na północ od Orvieto. Cała zdobycz przeciwnika polegała na dwóch lokalnych włamaniach się. Walki w tych punktach włamania są jeszcze w toku. Części wojsk nieprzyjacielskich, które przeszły Tyber, by wspólnie ze słabszymi oddziałami przeprawionymi przez Tyber na południu rzeki uderzyć poza Todi, zostały powstrzymane ogniem artylerii. Przestrzeń ataku nieprzyjacielskiego rozszerzyła się, a mianowicie o długość doliny Tybru między Todi a Orvieto, przez które przepływa tutaj rzeka ze wschodu na zachód. Na wschód od Tybru postępuje nieprzyjaciel bardzo wolno za ruchami wojsk niemieckich w górach umbryjskich; wysadzone w powietrze mosty i pola minowe tak silnie powstrzymały nieprzyjaciela, że stracił on tam prawie wszędzie kontakt z oddziałami niemieckimi.

Marynarze wiedzą lepiej

Bitwa na Atlantyku jest niezakończona

GENEWA. (DNB). Współpracownik marynarki dziennika „Yorkshire Post" pisze, że alianccy marynarze są zdumieni, gdy po długich i męczących podróżach do Anglii wysiadają na ląd i słyszą twierdzenie, że bitwa na Atlantyku jest już wygrana. Z własnych daświadczeń nie mogą oni tego absolutnie potwierdzić, jakkolwiek w Anglii wypowiadają to zdanie ludzie dobrze poinformowani. Marynarze wiedzą o tym lepiej. Tak jak poprzednio trawią oni miesiące za miesiącami wśród bardzo ciężkich warunków, niedostatku i w narażeniu życia. Są oni przekonani, że bitwa na Atlantyku jeszcze nie została rozstrzygnięta, oraz że każde zaniechanie czujności może mieć fatalne skutki. Najeżona niebezpieczeństwami praca wymaga również obecnie ochrony konwoju, a przede wszystkim przebudowanych w lotniskowce okrętów handlowych. Straty, które oni ciągle ponoszą, nie stanowią w żadnym wypadku bagateli.

Japończycy zatopili pancernik

i jeden kontrtorpedowiec

TOKIO. (DNB). Z pewnej bazy japońskiej na środkowym Pacyfiku donoszą, że w czasie gwałtownego pojedynku artylerii, który się odbył we czwartek po południu między japońskimi bateriami nadbrzeżnymi na wyspie Saipan a grupą nieprzyjacielskich okrętów wojennych, użytych do osłony zamierzonych lądowań na wspomnianej wyspie, zatopiony został nieprzyjacielski pancernik i jeden kontrtorpedowiec.

Dwa inne nieprzyjacielskie kontrtorpedowce zostały ciężko uszkodzone i podpalone celnymi pociskami. Przypuszcza się, że wspomniane straty stanowią tylko część strat okrętów wojennych, zadanych nieprzyjacielowi w czasie ataku japońskiego i w czasie odpierania nieprzyjacielskich lądowań.

„Miodowe miesiące już przeszły"

„Washington Post" o wynikach dobrej, sąsiedzkiej polityki w Południowej Ameryce

GENEWA. (DNB). Brazylia zwróciła uwagę na pogorszenie się stosunków między Południową i Północną Ameryką. Znany komentator Marquis Childs, który niedawno temu powrócił z podróży z Ameryki Południowej, powiedział w „Washington Post", że miodowe miesiące bezpowrotnie minęły. USA wydały w Ameryce Południowej miliony dolarów i w wielu krajach wprowadziły dezorganizację systemu gospodarczego. Dla większości oznacza to głód, na skutek zwyżki cen na artykuły żywnościowe. Nie doszłoby w Boliwii do rewolucji, gdyby rząd Stanów Zjednoczonych nie poparł właścicieli kopalń w wyzysku boliwijskich robotników. Ludność była za swoją ciężką pracę nędznie wynagradzana, z chwilą zaś zwyżki cen rewolucja była nieunikniona. I w innych krajach Ameryki Południowej odczuwa się rozgoryczenie z powodu polityki USA. By zapobiec temu niezadowoleniu postanowiły Stany Zjednoczone ibero-amerykańskim krajom sprzedać małe okręty wojenne sięgające do 1000 TRB. Stany Zjednoczone chcą przez to zadokumentować, że potrafią odwdzięczyć się Południowcom za otrzymane bazy.

Rada obrony narodowej

w Argentynie

BERNO. (DNB) Jak donoszą z Buenos Aires, rząd argentyński opracowuje zasady pewnej militarnej organizacji. Oficjalna enuncjacja zapowiada utworzenie rady obrony narodowej, która we wszystkich sprawach dotyczących obrony kraju będzie zasięgała opinii resortów cywilnych. Celem wzmocnienia obrony kraju rząd podał do wiadomości również projekt ochrony przemysłu. Chodzi tu o cła ochronne oraz subwencje dla tych dziedzin przemysłu, które wytwarzają z krajowych i importowanych surowców produkty służące interesom obrony.

„New Chronicle" za pesymizm inwazyjny

surowo ukarana

TOKIO. (DNB). Jak komunikuje „Asahi" z Madrytu, czasopismo „New Chronicle" zostało za pesymistyczny artykuł inwazyjny ukarane grzywną pieniężną w wysokości 50.000 funtów; jednocześnie główny redaktor został ze stanowiska usunięty.

Roosevelt rujnuje gospodarkę

i finanse Francji

PARYŻ. (DNB). Finansowy manewr Amerykanów, polegający na wprowadzeniu we Francji okupacyjnej monety, jest szeroko komentowany przez Georges Suhrez'a w „Aujourd'hui" i omawiany jest w artykule p. t. „Oni się nie zmienili". Przy pomocy nowego pieniądza chce Roosevelt osiągnąć dwie korzyści, po pierwsze — zdyskredytować legalną monetę, po drugie — wprowadzić inflację. Tym sposobem zrujnuje on za jednym zamachem gospodarkę i finanse Francji. Wypuszczona bez pokrycia moneta jest pod kontrolą Roosevelta. Zainicjowane zaś bez zgody Francji wydatki, będą jej zaliczone. Tak chce on dwukrotnie ściągnąć z Francji koszty wojenne.

Dziennikarz w dalszym ciągu zwraca uwagę na zyski USA przed, w czasie i po zakończeniu poprzedniej wojny i podkreśla, że były one podstawą do tej wojny. Jeszcze wojna nie zakończona, a już dzierżą Stany Zjednoczone w jednej ręce bombę zapalającą, a w drugiej niepokryte rachunki. Amerykanie są po to burzycielami, by osiągnąć zyski w czasie odbudowy. Żądając zapłaty za dynamit i fosfor, sprzedają jednocześnie żelazo-beton po b. wysokich cenach. Wszystko jest interesem; wojna ich nich nie kosztuje, a po jej zakończeniu zarobią dużo pieniędzy.

Solidarność między Anglo-Amerykanami

i żydostwem światowym

PÓŁNOCNE WŁOCHY. (DNB). Natychmiastowe otwarcie synagogi w Rzymie jest widomym znakiem solidarności między Anglo-Amerykanami i światowym żydostwem. W czasie otwarcia synagogi brało udział wielu amerykańskich oficerów.

Anglo-amerykańskie władze okupacyjne podkreśliły tym czynem wyraźnie ścisłą współpracę z żydostwem światowym, zaś dla włoskiego narodu i dla Rzymu, który jest ogniskiem chrześcijaństwa, oznacza ponowne otwarcie synagogi — tak się tu mówi — obrazę, zniesławienie historycznych i religijnych ideałów.

Polityczna niejednomyślność aliantów

„boleśnie oczywista"

GENEWA. (DNB). Jeżeli obecnie komunikaty wojenne aliantów brzmią nieco ostrożniej — pisze w artykule wstępnym „Daily Herald" — to jednak polityczne wiadomości dają pełny powód do niepokoju i troski.

Na pierwszym miejscu znajduje się problem Francji. Alianckie wojska walczyły na francuskiej ziemi, jednak nie porozumiano się wciąż jeszcze co do przyszłej administracji cywilnej na zajętych przez aliantów terenach. Nawet rozmowy na ten temat utknęły na martwym punkcie, wówczas gdy w sprawie uznania algierskiego komitetu „panuje groteskowe zakłopotanie". De Gaulle i inni mówcy określali komitet jako „prowizoryczny rząd francuski" — jednakże jednemu z członków komitetu, ponieważ chciał właśnie użyć tego wyrazu, alianci nie pozwolili mówić do „sprzymierzonych narodów" przez kontrolowaną przez nich rozgłośnię. Wreszcie istnieje jeszcze taka osobliwa sprawa, jak zaopatrzenie amerykańskich wojsk we Francji w banknoty — franki, drukowane w Stanach Zjednoczonych bez wiedzy algierskiego komitetu.

Co się tyczy Greków, rzekomo osiągnięta na konferencji libanońskiej jedność narodowa, okazała się iluzją. Niezgoda panuje tam w dalszym ciągu.

We Włoszech nstąpienie Badoglio nie wywoła co prawda ubolewania, — ale w równej mierze i mało zachwytu spowodować może nowy gabinet wiekowego polityka z czasów przedfaszystowskich.

„Daily Herald" kończy artykuł stwierdzeniem, że niezdolność aliantów do okazania światu w tej chwili zgodnego frontu politycznego, jest bardziej niż kiedy boleśnie oczywista.

Hieny wojenne w Egipcie

Żydzi i Brytyjczycy łupią kraj

ANTAKYA. DNB. Według egipskiego czasopisma „Al Ithnein", wydana niedawno statystyka stwierdza, że wśród 17 przebywających w Egipcie milionerów tylko trzej są Egipcjanami, wśród reszty zaś przeważają żydzi.

Zastępca premiera Libanonu — pisze dalej gazeta — stwierdził w czasie swej podróży po Egipcie uderzający dystans między bogaczami a biedakami oraz całkowity brak klasy średniej. W związku z tym oświadczył dr. Haikal Pasza, znany rzeczoznawca egipski na polu socjologii, że w czasie obecnej wojny powtarza się odwiecznie to samo zjawisko; również obecnie przeżywa Egipt ten sam dramat, że ogromnie większa część ludzi bogacących się na wojnie nie są Egipcjanami. Także jeśli chodzi o angielskich lekarzy w Egipcie, to można skonstatować, że żyją oni w jak największym komforcie, podczas gdy ich egipscy koledzy zadawalać się muszą prymitywnym sposobem życia.

Ofenzywa Stilwella

w północnej Burmie jest silnie zagrożona

SZANGHAJ. (DNB). „Ofenzywa generała Stilwella, mająca na celu nawiązanie połączenia między Indiami a Czungkingiem, jest silnie zagrożona". O tej kampanii, w której korzystnym zakończeniu Czungking pokładał wielkie nadzieje, pisze przedstawiciel dziennika „Chicago News" w Czungkingu, że ofenzywa Stilwella osiągnęła „nieprzyjemny punkt". Wiatry monsunowe uniemożliwiają posuwanie się. Podczas gdy posiłki Stilwella zdane są wyłącznie na lotnictwo, Japończycy mają możliwość przesyłać oddziały i materiały wojenne koleją, drogą wodną, względnie szosami. Na tym polega największe niebezpieczeństwo alianckich oddziałów w północnej Burmie które dzisiaj lub jutro staną wobec wzmocnionych japońskich oddziałów.

×

SZANGHAJ. (DNB). „Militarna sytuacja w Chinach Czungkingskich jest dostatecznie naprężona" — oświadczył czungkingski sprawozdawca rządowy, — jak donosi UP z Czungkingu. — Na pewne zapytanie sprawozdawca odpowiedział, że rząd Czungkingu w ostatnim czasie nie wystosował żadnej nowej prośby o pomoc do aliantów, ponieważ tego rodzaju prośby są bezcelowe.

Biura podróży dla robotników do Niemiec

Zorganizowanie porady dla wszystkich interesantów. Zgłoszenie umożliwione w każdej okolicy

W ubiegłych miesiącach i latach wielu mieszkańców naszego kraju wyjechało częściowo dobrowolnie, częściowo na podstawie akcji ewidencyjnej do pracy w Rzeszy. Wielka ich liczba uważa pracę w Niemczech za swój osobisty wkład do walki europejskiej z bolszewizmem. Bolszewizm przecież najcięższe rany zadał właśnie tutejszej ludności.

Wszyscy, którzy cenią dobrą pracę, odczuwają, że Niemcy dają im dobrą pracę, że przy tej pracy można się najczęściej jeszcze czegoś douczyć i że się otrzymuje sprawiedliwe wynagrodzenie. To, że w czasie wojny zjawiają się często trudności, jest rzeczę aż nader zrozumiałą. Lecz każdy z nich mógł już stwierdzić, że Niemcy czynią wszystko, co tylko jest możliwe, dla usunięcia tych trudności.

Niemcy są dzisiaj sercem europejskiego oporu przeciwko wrogom Europy. Stanowią one wielkie źródło siły i ośrodek zaopatrzenia walczących frontów. Kto pracuje w Niemczech, ten udowadnia, że myśli o swojej własnej przyszłości i o przyszłości swoich dzieci. Ma on pewność, że pracą swą pomaga do skrócenia wojny. Dlatego Niemcy wzywają ponownie do dobrowolnej pomocy. Do nowej dobrowolnej pracy mogą zgłaszać się wszyscy mieszkańcy Okręgu Wileńskiego obojga płci, bez względu na wiek i narodowość.

Podczas gdy poprzednio przeznaczano do pracy w różnych okolicach Rzeszy, przeważnie jednak w okręgach nad Dolnym Dunajem, w Saksonii i w Hessen-Nassau, obecnie wybrane zostały określone okolice. Dla okręgu wileńskiego wybrany został okręg Schleswig-Holstein.

Takie uregulowanie sprawy umożliwia obecnie zwiększenie opieki nad robotnikami w Rzeszy. Między okręgiem w Rzeszy a okręgiem w Generalnym Okręgu Litwy mogą być ponadto nawiązane dobre stosunki koleżeńskie.

Niezależnie od tego ogólnego uregulowania sprawy może każdy ochotnik sam sobie wyszukać okręg, miasto lub wieś w Rzeszy, gdzie chciałby chętnie pracować. Nawet zgłoszenie do określonego przedsiębiorstwa, w którym pracują już inni robotnicy z jego kraju, jest możliwe, jeśli zgłaszający się posiada do tego warunki zawodowe. Jego życzenia zatem będą w jak najszerszej mierze uwzględniane. W ten sposób ma każdy możność zgłoszenia się do miejscowości, w której pracują już jego bliscy, znajomi lub przyjaciele. Może on sobie wybrać okolicę, która mu ze względów osobistych jak najbardziej odpowiada.

Celem udzielania wszystkim zainteresowanym w dobrowolnym objęciu pracy w Niemczech dokładnych informacyj utworzono biuro podróży w Wilnie dla ochotników do pracy w Niemczech.

Biuro to ma najróżnorodniejsze zadania. Udziela ono całkowicie bez przymusu, za darmo i zupełnie bez nakładania jakichkolwiek zobowiązań informacyj o możliwościach pracy i zatrudnienia w Niemczech. Porady są indywidualne i wyczerpujące, uwzględniające sprawy osobiste. Prawie każdy zawód może znaleźć zastosowanie w Niemczech. Oczywiście siły zawodowo kwalifikowane, osoby posiadające wysokie kwalifikacje zawodowe, będą miały zapewnioną odpowiadającą im pracę. Na podstawie ofert pewnych przedsiębiorstw w poszczególnych okręgach można już teraz częściowo pośredniczyć w skierowaniu robotników do tych przedsiębiorstw.

Biuro podróży udziela dalej informacji co do wszelkich zagadnień pracy w Rzeszy, w sprawie wynagrodzeń, wyżywienia, opieki społecznej, czasu wolnego i urlopu. Uwzględnia się wszelkie pytania i życzenia poszczególnych ineresantów.

Jeśli ktoś ze zwiedzających biuro podróży zdecydował się na dobrowolne przyjęcie pracy w Rzeszy, biuro podróży załatwia dlań wszelkie formalności. Stara się ono o przepustkę, o bilet jazdy, załatwia w razie potrzeby sprawę tymczasowego zaopatrzenia rodziny i dostarcza nowemu robotnikowi w Rzeszy dokładny plan połączeń kolejowych do miejsca jego pracy. Jedyna droga, którą musi uczynić sam mężczyzna lub kobieta, jest to droga do lekarza, celem zbadania przydatności do pracy w Rzeszy i drugi raz w dzień odjazdu koleją. Ażeby odróżnić ochotników od innych robotników, którzy zatrudnieni zostali w ramach akcji ewidencyjnej, na deklaracji ochotnika widnieje napis, względnie pieczęć „Ochotnik". Zapewnia mu to traktowanie na równi z robotnikami niemieckimi oraz wszelkie prawa, wypływające z zasadniczej myśli niemieckiego ustroju pracy.

NIEMCY UWOLNIŁY NAS OD CZERWONEGO TERRORU BOLSZEWIZM NIE POWINIEN WRÓCIĆ. WSPÓŁPRACUJCIE DLA ZWYCIĘSTWA NAD BOLSZEWIZMEM. WYJEŻDŻAJCIE DO NIEMIEC

Postępowanie żydów w Szwajcarii

Uchodźcy z Włoch prowadzą hulaszcze życie. — Gorzkie skargi Tessińczyków

BERNO. (DNB). Szwajcarska prasa zamieszcza obszerny komunikat z miejscowości Tessin, który informuje o postępowaniu uchodźców żydowskich w Szwajcarii. Szwajcarska agentura prasowa pisze między innymi: Gdy w ostatnim tygodniu w parlamencie doszło do dyskusji w sprawie traktowania uchodźców, sądził radca narodowy Schmid (Oberentfelden), że należy przedyskutować nagonkę przeciw owemu nowemu przyrostowi ludności. — Jednakże w Tessinie tego rodzaju „nagonki" nie potrzeba.

„Gdyby policja chciała opublikować z Lugano i Bellizona wykazy przywiezionych przedmiotów wartościowych przez żydowskich uchodźców z Włoch — stwierdza dziennik — to ludność nasza musiałaby popaść w zdumienie. Co bowiem przewieziono do Szwajcarii przez granicę w pierścionkach, broszkach, bransoletach, naszyjnikach, kolczykach ze złota, a pozatym we wszystkich możliwych kamieniach szlachetnych, przeważnie w brylantach, a oprócz tego w milionowej wartości kurfach dewiz — graniczy z fantazją. Przytym parę banków prywatnych w Tessinie może wiedzieć o paru milionach więcej, o których nie wie policja. Ludność zna doskonale te sprawy i podporządkowuje się im od dawna.

W Lugano istnieje na znanej Piassa Riforna ulubiona i miła kawiarnia, którą przeważnie odwiedzali cudzoziemcy, a oprócz tego Szwajcarzy pochodzenia niemieckiego. Dzisiaj kawiarnia ta nosi nazwę wśród mieszkańców tamtejszych „Poczekalnia Jerozolimy". Po południu kawiarnia ta jest zajęta prawie do ostatniego stolika przez żydowskich uchodźców z Włoch, którzy, ku niezadowoleniu mieszkańców miejscowych, pożerają całe góry pieczywa i zażywają „odpoczynku kuracyjnego". Zachowanie się tego rodzaju uchodźców jest w wysokim stopniu bezczelne i pełne zarozumiałości. Zamiast być zadowolonym i wdzięcznym, że mogą się oni tam zatrzymać, żartują sobie z ludności i władz i z rozmachem oddają się pokątnemu handlowi złotymi wyrobami i drogimi kamieniami. Jest rzeczą jasną, że nie pogardzają równie[illegible]ego rodzaju interesami handlowymi.

„Powszechnie zadaje się pytanie — kończy szwajcarska agentura — dlaczego tu w Tessinie owi bogaci emigranci mogą prowadzić hulaszcze życie".

Szybki wzrost nienawiści do żydów w Stanach Zjednoczonych

SZTOKHOLM. (DNB). Jest bardzo prawdopodobny wzrost antysemityzmu w USA w czasach powojennych — oświadczył szwedzki ekonomista Bartil Ohlin, który niedawno powrócił z kongresu międzynarodowego urzędu pracy w Filadelfii. W artykule zamieszczonym w „Stockholm Tidningen"— pisze Ohlin, że obecnie zapewnia żydom bezpieczeństwo okoliczność, iż antysemityzm jest w związku z niemieckim narodowym socjalizmem. Jednakże skoro tylko skończy się wojna, może b. szybko rozgorzeć nienawiść do żydów.

Przestępczość młodocianych w Kanadzie

GENEWA. (DNB). Wymowny dowód rozpanoszenia się przestępczości wśród młodocianych w Kanadzie podaje kanadyjska gazeta „La Presse". Wszystko, co dotychczas mówiono i pisano w tej sprawie — pisze gazeta — znajduje swoje „tragiczne potwierdzenie" przez ujęcie morderców pewnego urzędnika policji. Okazało się przy tym, że ten, który oddał morderczy strzał z rewolweru do urzędnika nie ukończył jeszcze 15 lat życia, a jego obydwaj wspólnicy zamachu byli chłopcami w wieku 17 lat.

Bolszewicki motocyklista uległ wypadkowi a wieśniacy zostali rozstrzelani

LWÓW. (DNB). 79-letni wieśniak Antoni Konewka ze wsi Chnoscienko w powiecie Brody opowiadał polskim władzom we Lwowie o swym szczęśliwym ocaleniu co następuje:

„20 maja przejeżdżał przez naszą wieś bolszewicki motocyklista i na zakręcie za kościołem uległ wypadkowi, wskutek czego stracił życie. Pochowaliśmy go na cmentarzu i zawiadomiliśmy oddział bolszewickiej kawalerii, która tego dnia przejeżdżała przez wieś. Bolszewicy nie uwierzyli w możliwość wypadku, oskarżając nas o dokonanie mordu.

Na wstępie zażądali wydania „mordercy". Komendant oddziału, który zdawało się, że się spieszył, kazał skrępować wszystkich mężczyzn ze wsi, a było ich 23, ustawić przed kościołem i nim oni zdążyli zrozumieć co się stało, bandyci dali do nich salwę. Po tym morderstwie komendant rozkazał swym ludziom wsiąść na konie i oddział galopem opuścił wieś. Wkrótce po tym żona moja wyprowadziła mnie z mojej kryjówki, dokąd schroniłem się ze swymi dwojga wnukami, opowiadając mi, jakie wypadki w tym czasie się rozegrały. Byłem jedynym, co ze wsi pozostał przy życiu".

Od Wydawnictwa

Celem uniknięcia reklamacji i przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie **prenumeraty na m-c następny** do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

Z dnia

18 Czerwiec NIEDZIELA
Marka.
—
wschód słońca 2.41
zachód słońca 19.58

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 21.45 DO GODZ. 3.05.

— PORADNIA LEKARZY SPECJALISTÓW W NOWO-WILEJCE, RATOG. 13.

Prof. Dr. O. Łynowski — choroby wewnętrzne,

Prof. Dr. N. Stepanoff — chor. uszu, gardła i nosa,

Prof. Dr. E. Gamborski — chor. serca i płuc,

Prof. Dr. N. Sergeew — chor. kobiece i położnictwo,

Prof. Dr. A. Bohdanowicz — chor. wewnętrzne,

Prof. Dr. E. Aleksiejczyk — chirurgia,

Docent A. Budnikow — chor. skórne i weneryczne,

Docent W. Krukowski — chor. uszu, gardła i nosa,

Dr. F. Hryniewicz-Gamborska — chor. wewnętrzne,

Dr. Krymski — chor. dziecięce,

Dr. O. Ilińska — chor. wewnętrzne,

Dr. P. Krukowski — chor. skórne i weneryczne,

Dr. Desczyc — gruźlica, analizy lekarskie,

Poradnia czynna w dni powszednie od g. 8—16.

PRACUJ W NIEMCZECH, AŻEBY NIE POWRÓCIŁO NIEBEZPIECZEŃSTWO BOLSZEWICKIE.

— WYSTĘP PROF. SZPINALSKIEGO NIE ODBĘDZIE SIĘ. Jak się dowiadujemy, zapowiedziany na afiszach występ prof. Stanisława Szpinalskiego w dzisiejszym koncercie symfonicznym nie odbędzie się.

Tu mówi Związek Zawodowy

Najbliższy egzamin dla uzyskania dodatku za znajomość języka niemieckiego odbędzie się 21 czerwca o godz. 10 w Związku Zawodowym, Gediminostr. 27, pokój 306, III piętro.

Tamże przyjmuje się zgłoszenia codziennie od godz. 7 do 17.

×

Delegaci przedsiębiorstw są proszeni o odebranie ze Związków Zawodowych pok. Nr. 322 nowych komunikatów dla przedsiębiorstw. Równocześnie należy odebrać plakaty obrony przeciwlotniczej (Luftschutz), które trzeba natychmiast wywiesić w przedsiębiorstwach.

OFIARY

Wynagrodzenie otrzymane dnia 16 czerwca 1944 od Pań Marii i Krystyny Kr. w sumie 48 RM. dla polskich biednych dzieci przeznacza Jerzy Cygański.

83 RM. zebrane w czasie odprawiania majowego i czerwcowego nabożeństwa przy krzyżu na Śnipiszkach, składamy dla biednych polskich dzieci.

Należne panu Kostko Józefowi RM. 50 dla najbiedniejszych dzieci polskich składa Al. Oł.

Obowiązek meldowania się pomocnic domowych

KOWNO. (ON). Przypomina się jeszcze raz o tym, że zgodnie z § 11 rozporządzenia taryfowego w sprawie wynagrodzeń dla pomocnic domowych, posługaczek i praczek w Generalnym Okręgu Litwy z dnia 9 maja 1944 należało zgłosić wyższe wynagrodzenia, aniżeli przewiduje rozporządzenie taryfowe, najpóźniej do 15 czerwca 1944 u właściwego Gebietskommissar'a (Arbeitsamt).

W zgłoszeniu należy podać wiek, lata pracy zawodowej, okres pracy w gospodarstwie domowym, ewentualne specjalne umiejętności i zdolności zatrudnionej w gospodarstwie domowym robotnicy, jak również rodzaj mieszkania oraz inne okoliczności określające zasięg pracy robotnicy domowej.

W rocznicę zgonu
ś. † p.
ALBINY MANINI
w kościele św. Stefana odbędzie się w dniu 19.VI o godzinie 10-ej rano Nabożeństwo Żałobne.
O czym powiadamiają Krewnych i Znajomych
SYN i RODZINA

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p.
Władysława ŚWIĘCICKIEGO
Za spokój Jego duszy odbędzie się Nabożeństwo Żałobne dnia 20.VI-44 r. o g. 7 rano w kościele Kolonii Wileńskiej.
O czym zawiadamiają wszystkich Krewnych i Znajomych
ŻONA i SYN

W 60-ty dzień od zgonu
ś. † p.
Bronisławy Czynczykówny
zostaną odprawione trzy Msze w kościele Wszystkich Świętych 20 czerwca t. j. wtorek o godz. 9 rano.
O czym zawiadamia Krewnych i Znajomych życzliwych pamięci Zmarłej
RODZINA

W trzecią bolesną rocznicę tragicznej śmierci mojej ukochanej córki
ś. † p.
Lili Gajewskiej
za spokój Jej duszy odbędzie się Nabożeństwo Żałobne 20.VI-44 r. o godz. 9.30 rano w kościele św. Katarzyny.
Na które zapraszają Krewnych i Znajomych, oraz życzliwe Koleżanki Zmarłej
MATKA i SIOSTRY

W drugą rocznicę śmierci
ś. † p.
Jadwigi z Oskierków WOŁŁOCHOWICZOWEJ
zostanie odprawiona Msza św. w kościele po-Bernardyńskim we środę dn. 21.VI-44 r., o czym zawiadamia
MĄŻ

W czwartą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
MIECZYSŁAWA SAROSIEKA
b. Inspektora Lasów Państwowych odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele Najśw. Serca Jezusowego dnia 20 czerwca r.b. (we wtorek) o godz. 8 rano.
O czym zawiadamiają Życzliwych pamięci Zmarłego
Żona, Córki, Zięć i Wnuczka

W pierwszą rocznicę śmierci
ś. † p.
Wiktora Hołowni
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele po-Bernardyńskim 19.VI-44 r. o godz. 8 rano.
O czym powiadamia
Żona, Syn i Pasierb

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mego syna
ś. † p.
Mirosława Jaszczukowskiego
odbędzie się Nabożeństwo za spokój Jego duszy dnia 19 czerwca 1944 r. o godz. 8.30 rano w kościele św. Rafała, o czym zawiadamia Życzliwych pamięci Zmarłego i Przyjaciół zbolała
MATKA

KINA

„HELIOS" I
„HELIOS" II
„Podróż w przeszłość"
Od poniedziałku: „Symfonia życia".

„CASINO" Didzioji (Wielka) 47, tel. 6—77
„WIELKI NUMER"

„ADRIA" Didzioji (Wielka) 3a, tel. 18-37
„NIE PRZYRZEKAJ MI NIC"
Od poniedziałku: „Czerwone Orchidee".

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 1—7
„WIELE HAŁASU O NIXI"
Od poniedziałku: „Mała rezydencja".

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6 62
„TRZYNAŚCIE KRZESEŁ"
Od poniedziałku: „90 minut postoju".

„KOLEJOWE"
„GWIAZDA Z RIO"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„GŁOS Z ETERU"
Od poniedziałku: „Wiedeńska krew".

TEATR — REWIA
Nowogródzka 8
(w lokalu kina „Muza")
Od 13. VI. PREMIERA!!
Rewia — jakiej jeszcze nie było: pod tytułem:
„Golono — strzyżono..."
z udziałem całego zespołu teatru „Ali-Baba".
Występy artystów zagranicznych.
Reżyseria — **H. Bielickiej.**
Początek przedstawień
w dni powszednie: o godz. 17.30,
w sobotę: o godz. 15.30 i 17.30,
w niedzielę: o g. 14, 15.30 i 17.30.
Przedsprzedaż biletów:
Wileńska 16 i Wielka 32.

Sala Gimnazjum Rosyjskiego
Vokiećiu (Niemiecka) 9
W sobotę dnia 17 czerwca r. b. o godz. 17 na żądanie publiczności powtórzony zostanie **Koncert-Rewia** z udz. art. A. Skoruk-Sutułowej, P. Ziemskowa i pary baletowej „Caro".
W niedzielę dnia 18 czerwca r. b. **Nowy program** pod tytułem **„TAM BUBNA ZWON"** z udz. nowych sił artystycznych. W programie romanse cygańskie, rosyjskie, ukraińskie, białoruskie, pieśni ludowe. W wykonaniu art. A. Skoruk-Sutułowej, P. Ziemskowa i baletu Ciszkówny i innych. Początek I koncertu o godz. 15, Początek II koncertu o godz. 17. Przedsprzedaż biletów w sobotę od godz. 10-ej.

Do szwalni LI-MI-PA
potrzebne są krawcowe ubrań damskich, męskich i dziecinnych.
Zgłaszać się do Szwalni Wielka 7.
Dyrekcja.

Ku uwadze Sz. Pań!
Zawiadamiam Sz. P., iż z dniem 10. VI. 1944 otwieram swój zakład i przenoszę się z ul. Giedymina 29 na ul. Giedymino 50.
Polecam się Sz. Klienteli!
z poważaniem
ADOLF.

Kupię pianino lub fortepian w dobrym stanie. Oferty do adm. „Gońca" po „pianino".

Kupię korek.
Wileńska 30 sklep, Nr. 6.

Soldatentheater I
PIERWSZY RAZ
w b. **„Lutni"**
wystąpi
w poniedziałek dn. 19. VI o g. 17.15
St. Piasecka,
z wileńską ORKIESTRĄ JAZZOWĄ w swoim WIELKIM KONCERCIE melodii operetkowych i muzyki jazzowej.
Dyr. **M. Kostyła.**
Konferansjer **W. Rychter.**
Czysty dochód przeznacza się dla biednych polskich dzieci.
Przedsprzedaż biletów w „Gońcu Codziennym".

Soldatentheater (b. Lutnia)
Gedimino 8.
We wtorek, 20.VI. o godz. 17.30 odbędzie się
przedstawienie dla wszystkich.
Gra „Małe Wilenskie Wariete".
Nowy program. Tańce i akrobatyka.
Bilety można nabywać od poniedziałku od godz. 8—12 i od 16—17.30 w kasie teatru.

W Wielkiej Sali Koncertowej
(Ostrobramska 5)
18-go b. m. o godz. 13,
19-go i 20-go b. m. o godz. 17-ej
odbędą się
gościnne występy
znanego rosyjskiego zespołu rewiowego
„MEWA"
W programie: tańce, śpiew, muzyka, skecze, akrobatyka, humor.
Przedsprzedaż biletów w Biurze Rosyjskim (Gedimino 7—3) od g. 8 do 15-ej; w dniu przedstawienia —w kasie: 18-go — od godz. 11-ej; 19-go i 20-go — od godz. 15-ej.
Cena biletów od 2 do 8 RM.

Hotel Betriebszentrale
Wilna, Trakustr. 2 (Trocka)
poszukuje do natychmiastowego przystąpienia do pracy młodą panią, uczciwie pracującą, dla prowadzenia niemieckiej korespondencji oraz do pisania na maszynie możliwie ze znajomością niemieckiej stenografii.
Oferty z załączonymi odpisami świadectw kierować do okienka ogłoszeń „Gońca" pod Nr. 100.

„Antykwariat Sztuki"
Pilies (Zamkowa) 13
kupuje książki w różnych językach oraz NUTY.
MOZNA POSYŁAĆ POCZTĄ.

WYTWÓRNIA DREWNIAKÓW
Rudnicka 2
potrzebuje wszelkich pracowników(wnic).
Na miejscu kuchnia dostatnia, warunki dobre.

Firma W. RUSIECKIEGO
przy ul. Wileńskiej Nr. 34
kupuje żelazka i imbryki elektryczne.

Wózki dziecinne
reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, **wąż gumowy** i inne materiały.
Pracownia wózków dziecinnych Trocka 16.

Nowootwarty ZAKŁAD FRYZJERSKI
Vilniaus (Wileńska) 20/2
(wejście z Gdańskiej)
Robimy trwałą ondulację na każdą długość włosów oraz dajemy gwarancję w formie: na zwrot pieniędzy lub bezpłatnej poprawki. Zarząd.

POTRZEBNE pracownice, pracownicy do objania klumpi oraz chłopcy. Zgłosić się: Pilies 24, Pracownia Klumpi.

Teatr „ALI-BABA"
Nowogródzka 8.
W poniedziałek dn. 26 czerwca b. r. o godz. 17 min. 30 odbędzie się
wieczór kompozytorski
Stan. Dzięgielewskiego
Utwory kompozytora w piosence, ilustracji muzycznej, melodeklamacji i tańcu wykonają:
Bielicka, Grygalanka, Łagunówna, Marlówna, Mirska, Piasecka, Trio „Do Re-Mi", Chorzewski, Ciesielski, Duszyński, Koszela, Lasoń, Łukaszewicz i Rychter.
Przedsprzedaż biletów:
Wileńska 16 i w kasie teatru.

RESTAURACJA
„LUX"
w Wilnie, Gedymino 26 wejście z ulicy Jakšta (d. Dąbrowskiego)
codziennie wydaje:
Śniadania od godz. 7 rano,
Obiady od godz. 12.30,
Kolacje od godz. 17.
Rejestruje się kartki żywnościowe,
Kawa, herbata, piwo i lemoniada.

MIESZKANIE 3—4 pokojowe z kuchnią, wygodami, czyste, w centrum miasta, nie wyżej II piętra wynajmie adwokat. Zgłoszenie do Adm. „Gońca" pod „Adwokat".

Magistrat m. Wilna
potrzebuje
robotników
do przeprowadzenia
instalacji elektrycznych.
Informacje:
Biuro podróży, Gedymino 7

BUKIECIARZ(KA) do pracy w sklepie. Tylko dobrze znający kwiaciarstwo proszony jest zgłosić się na Wileńską 26—6 w godz. od 6—8 wieczór.

KUPIĘ:
lustro, szkło meblowe i gobelinę.
Pracownia mebli.
Vilniaus (Wileńska) 5.

BIURO PODAŃ do władz i urzędów. Vilniaus (Wileńska) 24 m. 2

Rozne

A) Szyję staniki i pasy. Jasinskio (Jasińskiego) 18—1 front, I piętro.

BRODAWKI (znamiona wrodzone szpecące) usuwam bez bolu od 7 rano do 7 wiec. Gedimino (d. Mickiewicza) 39—4.

BURKĘ nową, gumowe buty z długimi cholewami, i łopatę zamienię na opał. Zakretowy zaułek 16a—3. 6130

CENTRYFUGĘ miodarkę zamienię na opał. Konduktoriju 13—3. 6225

DAMSKI kostium, czarny, na średni wzrost, w dobrym stanie zamienię na opał. Kražių (d. Pańska) 7—5. 6279

DWIE spacerówki nowoczesne zamienię na opał. Gudo (Słowiańska) 1a—2. 6207

FLASCHENZUG 1 tonowy oraz linę stalową 27,50 m. dług. o przekroju 25 m/m zamienię na opał. Oferty sub. „Lina" do adm. „Gońca". 6160

KREDENS dębowy, takiż stół owalny i 12 krzeseł półmiekkich, bibioteczkę dębową, 2 żyrandole nowoczesne, półbuciki męskie Nr. 28 zamienię na opał. Vytauto (d. Witoldowa) 16. 6180

KOSTIUM sportowy na średni wzrost, zegar stojący i kanty do harmonii zamienię na opał. Wielka 39—10. 6167

KOZĘ mleczną zamienię na opał. Pilne. Misińskiego (d. Bobrujska) 30. Dom kolejowy. Pszczołowski Józef. 6251

KOSTIUM męski lub maszynę ręczną wymienię na opał. Basanavičius 35—14. 6254

KLINIKA lalek od nawia, naprawia lalki, dorabia poszczególne części. Niemiecka 24—12. Pracownia zabawek. 6274

KOZĘ mleczną i kózkę tegoroczną zamienię na opał. Pakrascio (Karlsbadzka) 16—3. 6166

ŁÓŻKO żelazne niklowe zamienię na opał. Juozapavićiaus (d. Pióromont) 29—1.

ODDAM w dobre ręce psa pokojowego (suka 5 lat). Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 37-3

PODANIA w sprawach rozwodowych, sądowych i innych. Tłomaczenia Biuro HPB Odminių (Garbarska) 1—26, róg Gedimino (Mickiewicza), front, I piętro.

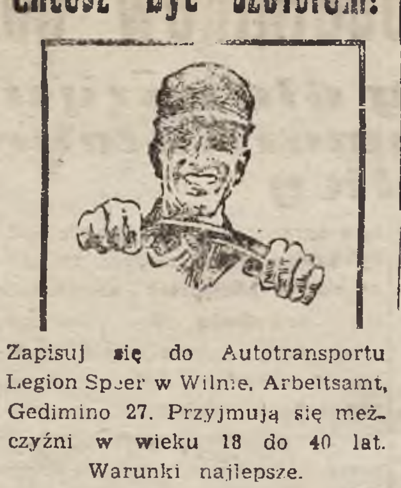
PŁASZCZ męski skórzany, duży rozmiar zamienię na maszynę „Singer" nożną. Bojorų (d. Horodelska) 4—3. 6123

ROWER męski f-my Kamiński balonówkę zamienię na opał. P. Višynsko (d. Bobrujska) 21/18—4. 6186

ROWER męski w b. dobrym stanie zamienię na opał. Antakalnio 35—14. Od godz. 13 do 17. 6202

RASOWEGO barana i owcę „merynosy" zamienię na knura lub opał. Plac Napoleona 6. Koźmianiec Maria.

Chcesz być szoferem?



Zapisuj się do Autotransportu Legion Speer w Wilnie, Arbeitsamt, Gedimino 27. Przyjmują się mężczyźni w wieku 18 do 40 lat. Warunki najlepsze.

REPERUJĘ męską i damską bieliznę. Kaštonų (d. Kasztanowa) 4—23. Tamże zegarek męski kieszonkowy, maszynę do szycia ręczną i pantofle męskie Nr. 28—29 zamienię na opał. 6199

SPODNIE sportowe jasne, oraz materiał szary na ubranie męskie zamienię na opał. Šeškines (d. Szeszkińska) 6—3. Zwierzyniec. 6236

TANIO na opał zamienię: kołdrę, pokrowiec, poduszke i nową walizkę. Pilne. Deutsche str. 1—4. Od godz. 4-ej. 6214

TOALETĘ o 3-ch lustrach fornier. w dobrym stanie, fortepian stary na rozbiórkę i stół zamienię na opał. Linkmenu (d. Strycharska) 12—1. 6163

UWAGA! P. Dorożkarze: Dnia 13 maja zostawiono w dorożce płaszcz meski letni popielaty, w kieszeni mała lornetka i piłka dla dzieci w końcu ul. Połockiej wsiadając do samochodu. Właściciela dorożki rozpoznam. Proszę uprzejmie zgłosić się: ul. Piłsudskiego 24. Zwrot wynagrodzę. Dozorca. 6241

UWAGA rowerzyści! Zakładam wieczne wentylki do rowerów od godz. 18. Archeska 3—8. 6182

UWAGA: przerabiam krawaty ze starych — robię nowe. Gedimino 15—13. 5907

WÓZEK głęboki, nowy zamienię na opał. Obejrzeć: Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 39—1. Po godz. 18-ej 6152

WÓZEK głęboki w dobrym stanie zamienię na spacerówkę lub na opał. Savanorių Al. 66—2. 6221

WAGĘ stołową nową na 5 kg. razem z odważnikami zamienię na opał. Św. Pilypo (d Św. Filipa) 1—22. Od godz. 4—6 po poł. 6213

ZIOŁOLECZNICTWO chorób przewodu pokarmowego od 5 p. p. do 7 p. p. Gedimina (d. Mickiewicza) 39—4.

Z ULICY Rossa 6 uciekła świnka biała z małymi uszkami. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Rossa 6—1. 6268

ZGINĘŁA 11. VI czarna kotka angora. Za odniesienie lub wskazanie miejsca pobytu, dam nagrodę. Adres. Juozapavićiaus 29—1. (Pióromont). 6222

ZGUBIONE dokumenty wydane na naz. Zdanyńska Apolonia, proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Bankowa 2—2 (Jabłońskio Jono). 6108

ZGUBIONE dokumenty Laik. Asm. Liud., wydany na naz. Tołkaczowa Janina, 3 metryki dziecinne na naz. Tołkaczow Kazimierz, Irena, Maria, proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Wieś Wierszuliszki. Tołkaczow Janina. 6233

ZGUBIONO dokumenty: Dowód Osobisty Lisiewiczowej Aliny, zaświadczenie z Poniewieża stwierdzające tożsamość, metryka dziecinna na imię Iwonka-Danuta Lisiewiczówna, przepustka kolejowa St. Święciany — Ponary. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Ponary, Moroz. 6249

ZGUBIONY Laik. Asm Liud. Nr. 53455, wydany na naz. Jasiunis Elena, unieważnia się 6244

ZGUBIONO torebkę z dokumentami w Święcianach w wagonie 9 czerwca na naz. Suswilienė Ona. Znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem tylko dokumentów. Vorpu (d. zaułek Ponomarski) 3—3. 6262

ZGUBIONE prawo jazdy Nr. 4296 na nazwisko Szczurowski Piotr, zam w Wilnie, wydane przez b. Urząd Wojewódzki w Wilnie, unieważnia się. 6230

ZGUBIONY Laik. Asm. Liud. Nr. 45136, wydany na naz. Leszczyńska Władysława, unieważnia się. 6218

ZGUBIONE kartki żywnościowe 30 okresu wyżywienia na naz. Narkiewicza Michała, Narkiewicz Jadwigi, Narkiewicz Mirosław i Wodnickiej Eleonory, unieważnia się. 6217

ZGUBIONE dokumenty: zaświadczenia lekarskie, metryka urodzenia i rozkaz policyjny, wszystko wydane na naz. Sływy Włodzimierz, proszę odnieść za wynagrodzeniem. J. Jasinskio 7—3. 6226

ZGUBIONY Laik. Asm Liud. Nr. 26536/6827, wydany na naz. Zajączkowska Tatiana, unieważnia się. 6208

ZGUBIONY Laik. Asm. Liud., wydany przez gminę Troki na naz. Lachowicz Mina, unieważnia się. 6205

ZAMIENIĘ na opał dużą walizkę fibrową w dobrym stanie. Kankinių (d. Beliny) 16—12. 6231

ZAMIENIĘ psa (Doberman) na kozę. Moniuszki 22—1. 6223

ZAMIENIĘ jesionkę męską na kilim lub dywan średniego rozmiaru, oraz kupię nuty na fortep.: Sonaty Beethowena (całość), Chopina III tom i inne. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „Zamiana i nuty" 6280

ZAMIENIĘ spacerówkę na opał. Lwowska 11—8. 6248

ZAMIENIĘ na opał młodego czarnego kota (angora). Kaštanų (d. Kasztanowa) 2—10. Od godz. 8—12. 6278

ZAMIENIĘ maszynę „Singera" damską nożną na opał. Pilimo (d. Zawalna) 23—4. 6107

Kupno i sprzedaż

DISSLOWEJ „Jak gotować", M. Mitchell „Przeminęło z wiatrem", F. W. Forstera „Religia a kształcenie charakteru", Patologia, diagnostyka i terapia (wydanie „Wielkiej Delty"), J. Barono „Rusų lietuvių žodynas", Dzieła Hamsuna, S. Undset, A. Błoka i R. Kiplinga kupi antykwariat. Švento Jono 1.

HARMONIĘ petersburską 2-ch rzędową chromatyczną i bajany do nabycia. Bakšto 2—24. 6167

KUPIĘ 4 lampowy radiowy aparat w dobrym stanie. Pilne. Vilnius centrinio pasto dežutė Nr. 254. 6172

KUPIĘ szczotki do czochrów nowe lub używane. J. Krasowski. Pocz. Podbrzezie. 6133

KUPUJĘ i sprzedaję książki i tygodniki różnych autorów. Zgłaszać się: Stragan Nr. 10 na rynku Kijowskim. Od godz. 11 do 15

KUPIĘ gazowe pończochy w kolorze opalonym. Końska 4—1, od 9—4. 6179

KUPIĘ natychmiast kurzowiec damski kremowego koloru na wzrost średni. Oferty: „Goniec Codzienny" sub „Kurzowiec", oraz sikawkę ręczną z wężem długości niemniej 10—15 m. wmontowaną do zbiornika wody o pojemności kilku wiader albo możebną do wmontowania. Oferty sub „Sikawka" w „Gońcu". Adres: Širvinty (Apteka). Pan Scemienowicz. 6153

KUPIĘ natychmiast ubranie męskie, rozmiar duży, tusza średnia, aksamitkę do sukni koloru malinowego, oraz wiatrówki Nr. 28 męskie, mogą być używane. Skapo 6—11. Od godz. 16—18. 6046

KUPUJĘ materiały nadające się na kołdry. Ludwisarska 4. (Pracownia kołder). 6200

KUPIĘ łóżko z siatką f-my Jarnuszkiewicz. Adres podać do adm. „Gońca" pod „Łóżko". 6188

KUPIĘ sprzęt i aparaty fotograficzne Wileńska 8. Fotograf. 5858

KUPIĘ zniszczony wózek dziecinny albo spacerówkę lub same kółka. Šv. Onos (d. Św. Anny) 7—1. Wejście z podwórza.

KUPNO i sprzedaż książek beletrystycznych dla dzieci i młodzieży, oraz czasopism i tygodników. Poszukujemy atlasów. Pylimo (Zawalna) 50. 6183

MONETY stare, srebro polskie kupujemy. Radvilaitė (d. Królewska) 1.

MASZYNĘ do pisania „Remington" Portable kupię. Biuro tłumaczeń. Gedimino 15. 6192

PIŁY taśmowe i tarczowe 45—70 cm kupi f-ma „Zoma" Wielka 56. Telefon 12—42.

ROZSADY różnych warzyw, jak pomidory, selery, pory, cebula, kapusta (zwykła, brukselska, włoska, czerwona), kalafiory, kalarepa, brukiew, buraki past. są do nabycia przy ul. Saltonų (Sołtańska) 17. 6109

TERPENTYNĘ i emalię kupimy natychmiast. Wielka 56. Firma „Zoma" Tel. 12—42.

UWAGA! Urlopowicze z Rzeszy! Dobrze zapłacę za sportowy męski kapelusz (fason tyrolski, lub wiedeński). Deutsche str. 1—4. Od godz. 5-ej. 6157

Praca

DO prywatnego biura poszukuję znającego język niemiecki i litewski. Wileńska 36—4. Od godz. 17—19.

GOSPODYNI znająca się na wiejskim gospodarstwie potrzebna jest do niedużego gospodarstwa na wsi Dowiedzieć się: Benediktinių (d. Benedyktyńska 2—1. Paszkowski. 6156

ENERGICZNA, starsza pani potrzebna do pracy kierowniczej. Firma „Zoma". Wielka 56.

INTELIGENTNY chłopak, obznajomiony z robotami rolnymi, przyjmie pracę furmana lub przy koniach na wsi lub w mieście. Oferty pod „18 lat". 6232

MALARKI do wyrobów artystycznych przyjmie f-ma „Zoma". Warunki dobre. Wielka 56. Od godz. 10—12.

MŁODA chętna do pracy, wyjedzie do pomocy w gospodarstwie lub do dzieci, najchętniej do rządowego majątku niedaleko Wilna. Zgłaszać się z podaniem adresu do adm. „Gońca" pod „Pilne". 6048

POTRZEBNA służąca, może być dziewczynka. Warunki do omówienia na miejscu. Garbarska 16—4.

POTRZEBNI banzegliści, szlifierze, obijacze, dziewczęta i chłopcy do wytwórni drewniaków. Wileńska 17/19—6.

POSZUKUJĘ pomocy do dzieci i gospodarstwa domowego. Zgłaszać się: Gedymina 22A m. 22. Od godz. 12 do 15. 6170

POTRZEBNA pomoc do dzieci lub w gospodarstwie domowym 3 kilometry od Wilna. Warunki do omówienia. Telefon Nr. 1604. 6136

POTRZEBNA jest do polskiej rodziny służąca z dobrego domu i gwarantowaną uczciwością — do pracy domowej. Uosto (d. Portowa) 10—4.

PRZYJMĘ męskiego i damskiego fryzjera, oraz kasjerkę ze znajomością jęz. litewskiego. Zawalna 14—7. 6105

POTRZEBNY chłopak do nauki. Zakład mechaniczny. Universiteto (d. Uniwersytecka) 4. Tamże zamienię na opał tokarkę zegarmistrzowską „polerkę". 6155

POTRZEBNI chłopcy i dziewczęta (do lat 15) do różnej pracy przy wyrobie naczyń glinianych. Mogą być także i osoby starsze, niezatrudnione. Warunki pracy dobre, obiady bezpłatne na miejscu. Zgłoszenia i informacje w lokalu pracowni naczyń „Keramika". Rudnicka 4.

PRZYJMĘ osobę młodą lub starszą energiczną uczciwą. Pensja dobra. Ludwisarska 4. Czochralnia wełny. 6200

POSZUKUJĘ pracy rządcego (albo dzierżawy) w majątku lub we młynie. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia do adm. „Gońca" pod „Młyn". 6044

Lokale

DO wynajęcia 2 pokoje z kuchnią na Wołokumpii (oddzielny domek). Dowiedzieć się: Kalwaryjska 10—1. Od godz. 10—12.

Dobry kupiec OGŁASZA SIĘ w Gońcu Codziennym

EMERYT wdowiec w starszym wieku poszukuje pokoju w mieście na lato i zimę słonecznego z wygodami i osobnym wejściem przy inteligentnej rodzinie. Mam meble i swój opał. Adres do adm. „Gońca" pod „Wdowiec". 6095

LOKAL - piekarnię odstąpię w centrum miasta. Oferty do adm. „Gońca" pod „Piekarnia". 6229

LOKAL 3-ch pokojowy w centrum bez wygód (elektryczność, woda) zamienię na mieszkanie na przedmieściu lub odstąpię. Oferty sub „Lokal" do adm. „Gońca". 6113

POKÓJ i stajnia dla chwilowo przyjezdnych ze wsi. Montwiłowska 5—2

SAMOTNY szuka pokoju nieskrępującego nie nastale w centrum miasta Dobrze zapłacą. Oferty kierować do adm. „Gońca" pod „Dobrze zapłacę". 6242

Handel i Przemysł

PŁASZCZE i suknie damskie, oraz ubranka dziecięce przyjmuje do szycia pracownia krawiecka f-my „Trikotažas". Niemiecka 26 (wejście z bramy). 6201

Nauka i wychowanie

A.) NAJTANIEJ i najszybszą metoda niemiecka konwersacja (kurs wakacyjny) oraz lekcje pisania na maszynie Gedimino 4—12 oraz Wołokumpie.

B. NAUCZYCIELKA gimnazjum udziela lekcji francuskiego, rosyjskiego, (konwersacje) oraz niemieckiego. Tamże mogą być udzielane lekcje matematyki Przyjmuję codziennie. Zakretowy zaułek 16a—3 (róg Konarskiego) od 14—18.

JĘZYKÓW nowożytnych udziela b nauczycielka gimnazjum. Užupio (Zarzecze) 16—22.

Lekarze

Dr. JADWIGA ANFOROWICZ
Choroby skorne, weneryczne, kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9. Przyjmuje od godz. 8—16 i 18—19.

Dr. O. Abramowiczowa
choroby kobiece i akuszeria. Przyjmuje od g. 9—12 i od g. 15—17 w Kasztonų (Kasztanowa) 7—7.

Dr. FUNDOWICZ STEFAN
Choroby nerwowe i wewnętrzne. Šv Jakubo (Św. Jakuba) 10—2. Przyjmuje od g 14 do 18

Dr. HANUSOWICZ BOLESŁAW
Pilies 7—1.
Choroby skórne i weneryczne
Od g. 8—10; 17—19.

Dr. Med. KUDREWICZ ZYGMUNT
Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz. 8—13 i 15—20. Pilies (Zamkowa) 15 m 2

Dr. T. KUNICKI
Choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszeria) Przyjmuje od godz. 8—10 i 1—5. Vilniaus (Wileńska) 6—8

Dr. EDMUND KUNCEWICZ
b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła Uosto skg. (z. Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15—18

Dr. H. MAŁOFIEJEWA
choroby kobiece i akuszeria. Uosto (Portowa) 3 m. 4 Godz. przyjęć: od 14.30—16.30

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ
Choroby skórne, weneryczne. Gedimino (d. Mickiewicza) 1—14. Tel. 997 od godz. 8—13 i od 15—19.

Dr Med W MORAWSKI
b st asystent Kliniki U S B choroby skórne weneryczne, moczowe. Przyjmuje kasowych i prywatnych Šv Mykolo (Św. Michalski) 6 m 1 Od g 9—13 i 16 18.

Dr. NIELUBSZYC - Gabinet rentgenowski
Pylimo (Zawalna) 22—3. Przyjmuje od godz. 2 do 4.

Dr ORŁOWSKI ROMUALD
Choroby przewodu pokarmowego i serca od 7 do 10 rano i od 3 pp do 7 pp. Gedimino (d Mickiewicza) 39 m 4, tel 32-29

Dr Med JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Choroby skorne, weneryczne, kobiece Przyjmuje od g 11 — 13 i 15 — 17. Jogailos (Jagiellońska) 16—6

Dr. med Wiktor PIESKOW
choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) 3—2 Ordynuje od 11—12½ i od 15½ — 16½ (oprócz niedziel i świąt)

Dr. PIWECKI ALEKSANDER
Choroby wewnętrz. Pilies (Zamkowa) Nr. 12—6. Ordynuje od godz. 9—17.

Dr RUTKOWSKI ALEKSANDER
b Starszy Asystent Kliniki Wewnętrznej i Neurologicznej — Przyjmuje od godz 10 rano do 3 pp i od 6 pp. do 7 pp Wezwania do domu przyjmują się od 7 rano do 7 wieczor Gedimino (d Mickiewicza) 39—4. tel. 32-29

Dr K SOKOŁOWSKI
Choroby skorne i weneryczne Przyjmuje od g 8 do 12 i od 5 do 7 wiecz. Vilniaus (d Wileńska) 30 m 14

Gabinet Rentgenowski Dr. Med A. ŚMIGIELSKA
Pilies (d Zamkowa) 6 m 9 Od godziny 9—15

Dr W WOŁODŹKO
Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje w godz 8—12 15 — 18 Walstr. (Zawalna) 22

Akuszerki

MARIA BRZEZINA
Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEROWA
przyjmuje. porady i porody w domu. Wilno, ul Konarskiego 1/2—8

Siostra KULESZANKA St.
Zastrzyki (dożylne) bańki (cięte), zamówienia na dom od 7 r. do 7 w. Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m 4

J KORCHOWA
Olandų (d. Holendernia) Nr 4 — 1.

J. KOZŁOWSKA
Akuszerka z długoletnią praktyką przyjmuje porody wszelkiego rodzaju zastrzyki i zabiegi. V. Rinktines g-ve (Drewnicka) 4—18.

MARIA LAKNEROWA
przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasinskio (d Jasińskiego) 7—5

EUGENIA MACIASZEK
b. st położna i siostra oper. Kliniki Położ.-Ginekol. U. S. B., przyjmuje zamówienia do porodów i zabiegów felczerskich Klajpedos (Żeligowskiego) 6—42.

BRONISŁAWA ROSIŃSKA
Lwowska 57—1

W. SMIAŁOWSKA
Pilies (d Zamkowa) 26—1.

Jadwiga TARAŃCZUK SŁYCZKOWA
Porody, bańki, zastrzyki, porady dla ciężarnych, Ceny zniżone. Kalwariją 124. 6169

WIŁŁOWICZÓWNA HELENA przyjmuje porody, robi zastrzyki (dożylne) stawia bańki cięte i zwykłe, masaże. Ostrobramska 25 m 13.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie — Wydawnictwo „Goniec Codzienny".